

Kraków, 31 stycznia 2014 r.

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

**Rezolucja rybaków zgromadzonych na ogólnopolskiej konferencji
w Krakowie w dniu 31.01.2014 r.**

My rybacy, reprezentujący tradycyjną gałąź rodzimego rolnictwa, stanowczo sprzeciwiamy się planom wprowadzenia zakazu sprzedaży żywych ryb na terenie Polski.

Założenia przedmiotowego projektu, pod pozorami dbałości o losy żywych ryb, uderzają w oczekiwania ogromnej większości polskich konsumentów, którzy chcą kupować żywe karpie, szczególnie w okresie świąt Bożego Narodzenia. Projekt ten zagraża również wielowiekowemu dziedzictwu kulturowemu, a także burzy fundamenty ekonomiczne bytu wielu tysięcy obywateli naszego kraju, którzy bezpośrednio i pośrednio związani są z sektorem rybackim. Wdrożenie populistycznego i krótkowzrocznego planu zakazu sprzedaży żywych ryb spowoduje zanik tradycyjnej gospodarki rybackiej prowadzonej w stawach karpiowych, a to z kolei pociągnie za sobą bardzo poważne skutki społeczne, ekonomiczne i ekologiczne.

Nasz protest przeciwko próbie wprowadzenia zakazu sprzedaży żywych ryb, który kierujemy do Pani Marszałek, ma głębokie uzasadnienie zarówno formalne, jak i merytoryczne, a w szczególności:

1. Wyżej wymieniony projekt nie wynika bezpośrednio z prawa Unii Europejskiej, której Rzeczpospolita Polska jest członkiem.
2. Projekt zakazu sprzedaży żywych ryb w Polsce, poprzez prawne ograniczanie wolności wyboru formy zakupu najbardziej tradycyjnych produktów żywnościowych, które od wieków są związane z naszą kulturą i tradycją (np. karp na Wigilię), jest niezgodny z oczekiwaniami ogromnej większości polskiego społeczeństwa.

3. W sytuacji obserwowanego w Polsce niskiego poziomu spożycia ryb, realizacja omawianego projektu grozi pogłębieniem tej niekorzystnej dla zdrowia Polaków tendencji
4. Ewentualne wprowadzenie zakazu sprzedaży żywych ryb spowoduje szybki i drastyczny spadek opłacalności działalności rybackiej, a to pociągnie za sobą zanik stawów, które są dziś utrzymywane z pieniędzy rybaków, uzyskanych głównie ze sprzedaży karpia.
5. Polskie stawy rybne są unikalnymi ostojami przyrody w skali całej Europy. Większość z nich została włączona do europejskiego systemu obszarów chronionych Natura 2000. Zakaz sprzedaży żywych ryb doprowadzi w ciągu kilku lat do likwidacji wielu stawów i tym samym zaniku siedlisk dla cennych gatunków roślin i zwierząt, które znajdują się na unijnej liście Natura 2000. W efekcie może to spowodować klęskę ekologiczną, gdyż funkcjonujące stawy rybne są nie tylko ostoją przyrody, ale również przeciwdziałają lokalnym powodziom, retencjonują wodę dla nawodnień rolniczych, tworzą wreszcie przyjazny ludziom mikroklimat. Będzie to jednoznaczne z ogromnymi konsekwencjami przyrodniczymi, a także finansowymi dla Polski za naruszenie unijnych zasad ochrony środowiska.
6. Zachowanie dotychczasowej tradycji sprzedaży żywych karpia, daje szansę na dalsze funkcjonowanie i rozwój całego łańcucha gospodarczego - od hodowców ryb poczynając, poprzez dostawców i usługodawców, przetwórców, a na handlu kończąc. Co istotne, obecny stan rzeczy zapewnia pracę tysiącom ludzi, zarówno kobietom jak i mężczyznom i to głównie na terenach wiejskich o dużym poziomie bezrobocia.

Polscy rybacy, w tej bardzo ważnej dla polskiej gospodarki, społeczeństwa i dziedzictwa kulturowego chwili, zwracają się do najwyższych władz Rzeczypospolitej Polskiej o dostrzeżenie wagi sytuacji i niedopuszczenie do wprowadzenia zakazu sprzedaży żywych ryb.